

GAZETA  BCC

gazeta.bcc.org.pl

od 1991 r.

O RZECZACH NAJWAŻNIEJSZYCH

ISSN 2300-8261

M. GOLISZEWSKI s. 2

Biznes potrzebuje poczucia bezpieczeństwa. Powróćmy do porozumienia ponad podziałami.

M. KIDAWA-BŁOŃSKA s. 2

Życzę przedsiębiorcom zaufania do państwa, marzeń do spełnienia i dużo pomysłów, które zmienią Polskę na lepsze.

J. LEWANDOWSKI s. 2

Nieziemna i stabilna jest duma z polskiej przedsiębiorczości, dzisiaj znowu nagradzanej.

J. ONYSZKIEWICZ s. 2

General Hodges jest kwintesencją Ameryki – dynamiczny, przebojowość łączy ze zdrowym rozsądkiem.

W. WARSKI s. 2

Członkowie BCC na pomoc innym przeznaczili od 1991 roku ponad 5 miliardów złotych.

WIELKA GALA LIDERÓW POLSKIEGO BIZNESU

26 stycznia 2019 r.
Teatr Wielki – Opera Narodowa w Warszawie

WSPÓLNE IDEAŁY



GEN. BEN HODGES: – Bardzo dziękuję za Statuetkę – symbol docenienia zasług armii USA, stojącej ramieniem z polskimi sojusznikami w ciągu kilku ostatnich lat. Współpraca i obecność wojskowa USA nie są jedynymi przykładami partnerstwa między naszymi krajami. Równie ważny jest wzrost liczby placówek handlowych i współpracy między amerykańskimi oraz polskimi przedsiębiorstwami.

Jestem dumny, że organizacja do której należę, Center for European Policy Analysis (CEPA), ma swoje zagraniczne biuro tu w Warszawie. Pokochałem wasz kraj od mojej pierwszej wizyty tutaj, która miała miejsce ponad pięć lat temu. Wracałem z kolacji na Starym Mieście do mojego hotelu i wszedłem na wielki plac, na którym stoi Grób Nieznanego Żołnierza, dochodziła północ, było strasznie zimno, padał śnieg. Mój polski zastępca i ja byliśmy jednymi z niewielu osób, które tam stały. Pojawilo się trzech polskich żołnierzy, zdałem sobie sprawę, że czas na zmianę warty. Rozpoczę-

li marsz ku Pomnikowi. Szli tak, jakby wszyscy generałowie polskiej armii byli na placu i obserwowali ich marsz. Jakby na placu były tysiące ludzi. Perfekcyjni i godni. To był obraz polskiej armii, którego nigdy nie zapomnę (...).

Polska, jako kluczowy członek NATO, może być dla nas kotwicą w Europie – jeśli wasze więzy z Zachodem pozostaną silne w wymiarach: bezpieczeństwa, biznesu i obronie instytucji demokratycznych. Polska może pomóc utrzymać silną obecność USA w Europie. Położenie geograficzne Polski jest kluczowe dla stabilności i bezpieczeństwa w tym re-

jonie. Skuteczne odstraszenie potencjalnej agresji Federacji Rosyjskiej zależy od silnych, zmodernizowanych sił zbrojnych RP na lądzie, na morzu i w powietrzu, i dobrej integracji ze strukturami dowódczymi NATO i państwami sąsiednimi, szczególnie Niemcami oraz krajami basenu Morza Bałtyckiego. (...)

Demokratyczne społeczeństwa opierają się na zaufaniu i przekonaniu o wspólnych wartościach, które są na tyle silne, aby powstrzymać nienawiść. Dyskurs publiczny w mediach stał się w tej chwili tak mocny, że prowadzi do niebezpiecznej polaryzacji społeczeństw,

PROGNOZA GOSPODARCZA

Negatywy i pozytywy

Rząd powinien wznowić prace nad ustawą imigracyjną, która będzie mocniej zachęcać cudzoziemców do legalnej i długotrwałej pracy w Polsce. Dużym zagrożeniem jest odpływ znacznej liczby imigrantów do Niemiec, w rezultacie ostry brak pracowników i silny wzrost presji płacowej, w dalszej konsekwencji także inflacji oraz rynkowych stóp procentowych. Trzeba zadbać o jednoznaczność w interpretacjach podatkowych we wszystkich urzędach skarbowych. Należy także doprecyzować projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione oraz nowy projekt tzw. umowy o współdziałaniu w naliczaniu podatków dla firm o „istotnym znaczeniu gospodarczym”. Trzecim zagrożeniem jest tzw. twardy Brexit, który ograniczy znacząco eksport z Polski do Wielkiej Brytanii. Pozytywne jest utrzymanie deficytu budżetu państwa w roku 2018 na stosunkowo niskim poziomie, w relacji do PKB najniższym od roku 1990, obniżenie stawki CIT oraz obciążenia pozapłacowych dla ok. 300 tysięcy małych firm, a także zmniejszenie ryzyka prawnego i poprawa relacji z UE przez wycofanie ustawy o Sądzie Najwyższym i faktyczne uznanie za obowiązującą Polskę wyroków Trybunału Sprawiedliwości UE.



sojuszy i Unii Europejskiej. (...) Jeśli my oraz przyszłe pokolenia mamy cieszyć się z korzyści trudno wywalczonej niepodległości, musimy ciężiej pracować, aby zapobiegać polaryzacji oraz ochronić nasze liberalne instytucje demokratyczne, państwo prawa oraz wspólne wartości. Musimy ochronić te ideały, które inspirowały dzielne polskie kobiety i mężczyzn do walki z faszyzmem na wszystkich frontach II wojny światowej, do oporu przed jarzmem komunizmu.

Za naszą i waszą wolność!

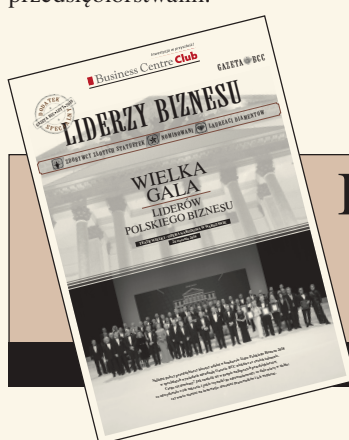
Rada Główna na wniosek Zarządu BCC zdecydowała o uhonorowaniu generała Bena Hodges'a, byłego dowódcy US Army Europe Nagrodą Specjalną – Złotą Statuetką BCC za wkład w spójność Sojuszu Północnoatlantyckiego, wzmacnianie jego wschodniej flanki, stymulowanie debaty na temat solidarności członków NATO, a także za przyjaźń wobec Polski.

więcej →



DODATEK SPECJALNY – o Wielkiej Galii Liderów Polskiego Biznesu mówią Laureaci Statuetek, Diamentów i Nominacji – najlepsi polscy przedsiębiorcy!

w wersji elektronicznej przeczytasz więcej → gazeta.bcc.org.pl



WIELKA GALA LIDERÓW POLSKIEGO BIZNESU ■ TEATR WIELKI – OPERA NARODOWA W WARSZAWIE ■ 26 stycznia 2019 r.

BUSINESS CENTRE CLUB NAGRODZIŁ NAJLEPSZYCH

Wśród blisko dwóch tysięcy gości, obok przedsiębiorców z całej Polski – członków BCC, znaleźli się także członkowie rządu, parlamentarzyści, dyplomaci, wybitni przedstawiciele świata kultury, nauki, duchowieństwo i ponad stu dziennikarzy i publicystów z największych krajowych mediów. Jury konkursu Lider Polskiego

Biznesu Złotymi Statuetkami uhonorowało na scenie 13 firm i ich prezesów, do nagrody nominowane były 43 przedsiębiorstwa. Diamenty do Złotych Statuetek otrzymali laureaci z lat poprzednich, którzy utrzymali bądź wzmocnili pozycję swoich firm na rynku. Uroczystość prowadzili **Serafina Ogończyk-Mąkowska**

i **Grzegorz Miśtał**. Z koncertem galowym wystąpił zespół wokalny Affabre z towarzyszeniem Orkiestry Filharmoników Śląskich z Katowic pod batutą Janusza Powolnego. Osoby zaangażowane w działania społeczne i wspierające ideę odpowiedzialności społecznej biznesu nagradzane są w czasie Gali Medalem

Solidarności Społecznej. Medal otrzymali: **Jean Marc Harion**, prezes P4 sp. z o.o., **Andrzej Jaczewski**, prezes P.I.B. Ebejot, **Agata i Kamil Porazińscy**, którzy od lat działają na rzecz osób niesłyszących, **Jacek Rutkowski**, prezes Mat-Bud, **Janusz Sobieraj**, prezes Korporacji Radex. W czasie koktajlu w foyer odbyły

się m.in. aukcja dzieł sztuki oraz pokazy mody firm Van Graaf, Chruścińska i Miss Egzotica. Swoją działalność zaprezentowały: Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą, Pallotyńska Fundacja Misyjna SALVATI.PL, Fundacja Książąt Lubomirskich, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Olimpiady Specjalne Polska.

ŚWIAT I POLSKA STOJĄ NA ROZDROŻU EPOK



MAREK GOLISZEWSKI, prezes BCC: Spotykamy się dzisiaj, by podziękować ludziom wyjątkowym. Twórcom: miejsc pracy, dochodów pań-

stwa, poczucia naszego bezpieczeństwa. Spotykamy się w czasie, gdy świat i Polska stoją na rozdrożu epok.

Rozdroże wymaga dalekowzroczności i decyzji. W naszym kraju przyniosą je tegoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego i do Sejmu. Przedsiębiorcy oczekują, że do PE nie dostaną się narodowi egocentrycy, traktujący Unię jak bankomat. A do Sejmu wejdą eksperci. Pracodawcy ufają, że rząd i opozycja znajdują w sobie siłę mężów stanu – jak Tony Blair określał tych, którzy potrafią pójść pod prąd rozszereżeniu wyborców. (...)

Zgadza się z oświadczeniem przewodniczącego PiS, że Polska powinna być w Unii jak Irlandia. Silnym państwem. 10 lat temu na tej sali Bertie Ahern, premier Irlandii, przypominał, że siłę Irlandii, dziś z walutą euro, zapoczątkowały Pakty Społeczne Ponad Podziałami Partyjnymi. Nasz model – jak stwierdził szef partii rządzącej – to model porozumienia, by się wzajemnie nie rozstrzeliwać. Można dodać – by nie zabijać – jak w Gdańsku – prezydentów. Powróćmy zatem do porozumienia ponad podziałami, które BCC inicjował w roku 2006. Dążyć do tego porozumienia każe dziś instynkt samozachowawczy i troska o przyszłe pokolenia.

TO BYŁ ZASZCZYT

List od gen. BENA HODGESA

Szanowny Panie Goliszewski, chciałbym ponownie podziękować Panu za wielki zaszczyt, jaki Pan i BCC uczyniłyście mi w ubiegły sobotni wieczór. Nauczyło mnie to pokory i zainspirowało do tego, by nadal robić wszystko, co w mojej mocy, aby wspierać naszych polskich sojuszników i nadal wzmocniać strategicznie ważne relacje między naszymi narodami. Dziękuję również za przywilej, za to, że mogłem wypowiedzieć się w kwestiach, które uważam za ważne zarówno dla Polski, jak i dla Stanów Zjednoczonych. Państwa wsparcie logistyczne, gościnność i koordynacja były najwyższych lotów...

Oczekuję rychłego ponownego spotkania z Państwem. Proszę, dajcie mi znać, jeżeli tylko będę mógł w jakikolwiek sposób wesprzeć Państwa wysiłki.

*Pozdrawiam serdecznie,
Generał Porucznik (w stanie spoczynku)
Ben Hodges*

Pershing Chair, Center for European Policy Analysis (CEPA) oraz Partner, Berlin Global Advisors

LAUDACJA DLA GEN. BENA HODGESA

JANUSZ ONYSZKIEWICZ:

To ogromna przyjemność i zaszczyt móc powiedzieć parę słów o Panu generale Benie Hodgesie. Urodzony na Florydzie, w rodzinie o tradycjach wojskowych, w wieku 18 lat rozpoczął studia w West Point. (...) Po kilku latach służby znalazł się w 101 Airborne Division. To niesłychanie sławna dywizja w wojsku amerykańskim (...) był w Iraku, później w Afganistanie. W 2012 r. znalazł się w NATO jako dowódca Sił Lądowych. I w końcu w 2014 r. objął stanowisko dowódcy Armii Stanów Zjednoczonych w Europie. Dwa lata temu przeszedł w stan spoczynku.

Irak i Afganistan to miejsca, w których zetknął się z polskimi generałami. I z ich relacji dowiedziałem się, jak niesłychanie życzliwie podchodził do naszych problemów i jak bardzo był pomocny. Najważniejszy jest jednak jego udział w budowaniu obecności wojskowej NATO i Stanów Zjednoczonych na wschodniej flance NATO, szczególnie



oczywiście w Polsce. Był głównym architektem tego pomysłu, ale także jego realizatorem. Generał Hodges jest taką kwintesencją Ameryki – dynamiczny, przebojowość łączy ze zdrowym rozsądkiem, z szerokością spojrzenia, z pragmatyzmem, ale i wiernością zasadom. Kocha Polskę – jak powiedział swego czasu w wywiadzie.

Co jeszcze? Można by tutaj zacytować angielską piosenkę: He is „a very good fellow!”

NADZIEI DLA NAS WSZYSTKICH

JANUSZ LEWANDOWSKI:

Spotykamy się od wielu lat, w tym samym miejscu, przy zmiennych okolicznościach i krajowych, i międzynarodowych, przy koniunkturze i przy dekoniunkturze, przy lepszym i gorszym rządzeniu. Ale niezmienna i stabilna jest duma z polskiej przedsiębiorczości, dzisiaj znowu nagradzanej. Mam dobrą miarę w oku, by zmierzyć dystans, jaki nas dzieli od uprzedzeń i stereotypów, które nam towarzyszyły na początku drogi. Najlepiej przejrzeć się w zwierciadło najbardziej wymagającym, czyli w opiniach naszych zachodnich sąsiadów, bo tam było najwięcej niewiary i obaw co do „Polnische Wirtschaft”. Teraz bywa, że złośliwie kontrastuje się polską zaradność z bezradnością terenów dawnego



NRD. Przykład: bohaterem reportażu „Die Welt” jest polska wieś Osinów Dolny, nadgraniczna gmina – dwustu mieszkańców, w tym stu zatrudnionych w usługach fryzjerskich. Takiego zagęszczenia usług fryzjerskich nie ma na całym świecie. Pokazano to, żeby pokazać polską zaradność na tle marazmu

sąsiedniej Brandenburgii. Skoro jednak nie można Polakom odmówić przedsiębiorczości, to jest tajemnicą, że mało inwestowali w ostatnich latach, w latach wielkiej koniunktury. (...) Polityka bardzo nam zbrzydła w ostatnich latach. Idą niespokojne czasy w naszym otoczeniu geopolitycznym. Moim zdaniem, Polska nie jest dobrze przygotowana na gospodarczą niepogodę. Niektórzy rządzący chętnie powierzyliby sprawy ochronie niebios – zawiązują energetykę Matece Bożej Królowej Polski, wymagają patriotycznego stosunku do węgla, powierzają służbę zdrowia Maryi; była sejmowa modlitwa o deszcz. Widząc takie wzory na górze, lud też usiłuje żyć po swojemu, w sposób, który niekoniecznie pasuje do XXI wieku: mamy nieźle rozwinięty ruch antyszczepionkowy, w niektórych miejscowościach znachor jest bliżej ludzi niż lekarska łże-elita.

Tak ważny jest rok 2019 – nie szukajmy recepty w cudach, w zabobonach, uwierzmy we własne siły, w kreatywność istoty ludzkiej. Usłyszycie Państwo w tym wyborczym roku, że wszyscy chcą waszego dobra. No to nie dajcie sobie go odebrać. I ostatnie słowo: jestem z Gdańska. To znowu brzmi mocno, to brzmi jak nadzieja. Życzę tej nadziei nam wszystkim.

MEDAL SOLIDARNOŚCI SPOŁECZNEJ

WOJCIECH WARSKI, wiceprezes BCC:

Klub zachęca przedsiębiorców do angażowania się w różne formy pomocy, do wspierania organizacji pozarządowych, lokalnych ośrodków pomocy społecznej, fundowania stypendiów dzieciom z ubogich rodzin, zdolnym studentom, pomocy osobom bezrobotnym i chorym. Członkowie BCC na pomoc

innym przeznaczili od 1991 roku ponad 5 mld zł. Osoby zaangażowane w działania społeczne i wspierające ideę odpowiedzialności społecznej biznesu nagradzane są Medalem Solidarności Społecznej. To przedsiębiorcy znani ze swojej działalności charytatywnej i zaangażowania oraz społecznicy poświęcający swój czas i energię na pomoc potrzebującym.

PODSTAWĄ JEST ZAUFANIE

MAŁGORZATA KIDAWA-BŁOŃSKA:

To wielki zaszczyt być tutaj, dzisiaj – w tych trudnych i dziwnych czasach – i mieć do czynienia z ludźmi, którzy budują silne podwaliny naszego bezpieczeństwa, czyli naszej gospodarki, zapewniają miejsca pracy, płacą podatki – sprawiają, że nasz kraj się rozwija. Pan Prezes wiele mówił o trudnych czasach, o tym, co jest potrzebne, jakie są zagrożenia; ale wydaje mi się, że bardzo ważne jest także zaufanie. Musicie mieć zaufanie do państwa, że jest stabilne, przewidywalne, że system prawny dobrze funkcjonuje, a jednocześnie – musicie mieć zaufanie, że jesteście traktowani jak poważni partnerzy, którzy prowadzą uczciwe interesy. Musicie wiedzieć, że wasza



praca jest doceniana i szanowana. (...) Potrzebna jest nam energia społeczna żebyśmy się poczuli jednością, wspólnotą i potrafili razem współpracować i pracować. Życzę Państwu bezpieczeństwa, zaufania, marzeń do spełnienia i dużo pomysłów, które zmieniają Polskę na lepsze.



Andrzej Supron, Teresa Sukniewicz, prof. Michał Kleiber

Grzegorz Hajdarowicz



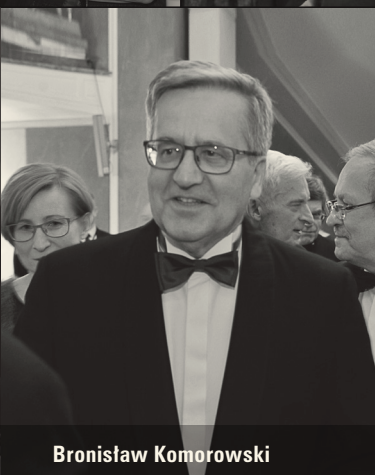
Laureaci Medalu Solidarności Społecznej



Jerzy Buzek



Krzysztof Kwiatkowski



Bronisław Komorowski



John Lovell Armstrong



Katarzyna i Zbigniew Niemczyccy

Gośćmi Wielkiej Gali byli m.in.

■ **John Lowell Armstrong** – pierwszy sekretarz ds. politycznych Ambasady Stanów Zjednoczonych ■ **Jerzy Buzek**, b. premier, poseł Parlamentu Europejskiego ■ **Barbara Dolniak**, wicemarszałek Sejmu ■ **Kamila Gasiuk-Pihowicz**, posłanka ■ **Grzegorz Hajdarowicz**, wydawca, przedsiębiorca, wiceprezes Polskiej Rady Biznesu ■ **Zbigniew Janas**, b. poseł, działacz opozycji ■ **Prof. Michał Kleiber**, b. prezes PAN ■ **Bronisław Komorowski**, b. prezydent RP ■ **Krzysztof Kwiatkowski**, prezes Najwyższej Izby Kontroli ■ **Zbigniew Niemczycki** i **Katarzyna Frank-Niemczycka** ■ **Janusz Piechociński**, b. wicepremier ■ **Krzysztof Pietraszkiewicz**, prezes Związku Banków Polskich ■ **Paweł Pudłowski**, poseł ■ **Marek Sowa**, poseł ■ **Janusz Steinhoff**, b. wicepremier i minister gospodarki ■ **Adam Szejnfeld**, poseł PE ■ **Marcin Świąćcki**, b. poseł i prezydent Warszawy ■ **Gertruda Uścińska**, prezes ZUS

DEPESE

Innowacyjne narzędzie

Od 1 stycznia 2019 r. Kancelaria KONDRAT i Partnerzy oferuje swoim klientom nowoczesną usługę online pełnej dokumentacji znaków towarowych. Dzięki dedykowanemu systemowi KMS, który został specjalnie przygotowany na zlecenie Kancelarii, każdy klient ma możliwość bezpiecznego dostępu do całego portfolio znaków towarowych, które znajdują się w jego posiadaniu 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu z każdego miejsca na świecie.

Na Forum Europa – Ukraina

Pod koniec stycznia br. w Rzeszowie odbyło się XII Forum Europa-Ukraina pod hasłem „Ukraina po 2019 roku. Ile zmiany, ile kontynuacji”. Na wydarzeniu organizowanym przez Instytut Studiów Wschodnich nie zabrakło przedstawicieli PCO SA oraz wystawy z wyrobami optoelektronicznymi polskiej spółki. Na wydarzeniu PCO SA reprezentował Paweł Glica – członek Zarządu, dyrektor handlowy oraz Maciej Kostrzewa – kierownik Eksportu.

Poszerzają działalność

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Karabela-CK” sp. z o.o. kilka miesięcy temu kupiło Międzywojewódzką Usługową Spółkę Inwalidów sp. z o.o. z Kielc. Firma zyskała w ten sposób atrakcyjnie i malowniczo położony hotel Echo w Cedzynie (ok. 6 km od Kielc) i poszerzyła zakres swoich usług o działalność hotelowo-konferencyjną, gastronomiczną oraz rehabilitacyjno-wypoczynkową.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Karabela-CK” sp. z o.o. jest jedną ze spółek rodzinnej grupy kapitałowej „Karabela”. Specjalizuje się w kompleksowej, szeroko rozumianej ochronie osób i mienia oraz sprzątaniu powierzchni biurowych i terenów.

Andrzej Grzesiewicz

Zamierzenia na 2019 rok

Kolejne inwestycje w infrastrukturę, poszerzenie asortymentu wyrobów optoelektronicznych, udział w programach modernizacyjnych polskiej armii oraz rozbudowa i doskonalenie bazy badawczo-rozwojowej to kluczowe obszary, wyznaczające ambitne cele i plany dla PCO SA na bieżący rok. Największy krajowy producent optoelektroniki na potrzeby wojska i pozostałych służb mundurowych zamierza w 2019 roku nadal aktywnie rozwijać swoją ofertę produktową, zarówno w zakresie drobnej noktowizji, jak również z wykorzystaniem technologii termowizyjnej.

Głównymi kierunkami są kontynuacja rozwoju termowizji oraz budowa centrum kompetencji w zakresie produkcji laserów. Spółka stawia także na rozwój kadry, rozbudowę i doskonalenie bazy B+R oraz bazy produkcyjnej, a także na współpracę z ośrodkami krajowymi i zagranicznymi – komentuje Krzysztof Kluzka, prezes PCO SA.

Półmetek

Rozpoczęta we wrześniu 2018 roku kampania edukacyjna firmy Higma Service Mistrzostwa Świata w myciu rąk właśnie osiągnęła swój półmetek. Ponad 1 500 użytkowników pobrało bezpłatne materiały edukacyjne zachęcające dzieci do mycia rąk, a pierwsze przedszkola zgłaszają się do organizowanego konkursu na najlepiej przeprowadzone zajęcia. W konkursie można wygrać spotkanie z Kazimierzem Mazurem, ambasadorem kampanii oraz środki finansowe na artykuły higieniczne. W ramach kampanii działa też strona internetowa Akademia Czystości (www.akademiaczystosci.pl).

Nowy sklep

Sieć drogerii Rossmann otworzy swój sklep w kompleksie The Warsaw HUB. Sieć podpisała z Ghelamco umowę na wynajem 450 m². powierzchni usługowej w tej lokalizacji na okres ponad 5 lat. Sklep będzie się mieścić w handlowo-usługowym pasażu, który powstanie na poziomie -1 biznesowego kompleksu. Znajdą się tam również restauracje, kawiarnie, supermarket, pralnia i inne lokale usługowe.

więcej →

WYWIAD GAZETY BCC

Strażnik Konstytucji Biznesu

Rozmowa z ADAMEM ABRAMOWICZEM, Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców

– W jakim celu stworzono instytucję Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców?

– Rzecznik MŚP jest strażnikiem praw mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, które są zapisane w pakiecie ustaw zwanych konstytucją biznesu. Przede wszystkim czuwa nad poszanowaniem zasady wolności gospodarczej, bezstronności i równego traktowania przedsiębiorców w instytucjach i urzędach publicznych, a także zasady zrównoważonego rozwoju i uczciwej konkurencji. Szczegółowo zadania Rzecznika MŚP określa Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (www.rzecznikmsp.gov.pl) wraz z konstytucją biznesu, której lekturę – jako centralnego aktu prawa gospodarczego – polecam każdemu przedsiębiorcy.

– Jakie kompetencje ma Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców?

– Kompetencje Rzecznika MŚP są bardzo szerokie: od podejmowania interwencji i kontroli sposobu obsługi przedsiębiorców przez organy administracji publicznej, udzielania pomocy w organizacji mediacji między przedsiębiorcami a urzędami, inicjowania i organizowania działalności edukacyjnej i informacyjnej z zakresu działalności gospodarczej, zwłaszcza z zakresu prawa gospodarczego, obowiązującego na terytorium Polski, po inicjatywy usta-

wodawcze w sprawach dotyczących działalności gospodarczej, wnioskowanie do właściwych organów o wydanie objaśnień prawnych czy też wnoszenie skarg i skarg kasacyjnych do sądu administracyjnego. Co zapewne najbardziej zainteresuje Czytelników „Gazety BCC” – w przypadku, gdy Rzecznik stwierdzi naruszenie praw przedsiębiorcy w działalności organów, organizacji lub instytucji publicznych, może wnioskować o wszczęcie postępowania wyjaśniającego lub dyscyplinarnego. I z tego właśnie uprawnienia korzystałem m.in. w sprawie nagłośnionej przez media prowokacji z żarówką. W tym akurat przypadku naczelniczka urzędu skarbowego straciła pracę, ale sankcje za łamanie zasad wpisanych w konstytucję biznesu mogą być różne.

– Jakie ma Pan plany na najbliższy rok, zważywszy, że będzie to rok wyborczy?

– Mam plany na sześć lat, bo tyle dokładnie trwa kadencja Rzecznika MŚP. Rzecznikiem można być tylko jedną kadencję, natomiast jednym z warunków powołania na tę funkcję jest bezpartyjność. Skoro jednak takie pytanie padło, to podkreślę, że wystąpiłem z PiS i zrzekłem się mandatu poselskiego. Uważam, że warunek apolityczności Rzecznika oraz zasada pełnienia tej funkcji przez sześć lat, to dodatkowy gwarant stabilności prawa gospodarczego i wolności działalności gospodarczej. Bo choć konstytucję biznesu uchwaliła obecna większość sejmowa, jej projekt przedstawił premier Mateusz



Mazowiecki i właśnie premier powołał mnie na stanowisko Rzecznika, nie zmienia to faktu, że warunkiem zrównoważonego rozwoju gospodarczego pozostaje zachowanie przejrzystości i transparentności organów administracji publicznej. Rolą zaś Rzecznika jest reprezentowanie i ochrona interesu przedsiębiorców w relacjach z tymi organami i instytucjami.

– Ma Pan już na swoim koncie pierwsze sukcesy?

– Za nasz wspólny sukces, bo duży udział mają w nim media, uważam przejście aż 127,4 tys. przedsiębiorców na mały ZUS. Według naszych szacunków, do skorzystania z tej ulgi mogło być

uprawnionych nawet 170 tys., aż tylu bowiem prowadzących działalność w minionym roku nie przekroczyło pułapu przychodu miesięcznego, ustalonego na 2,5-krotność najniższego wynagrodzenia, a termin upływał 8 stycznia. Gdyby więc nie przychyłność mediów, poprzez które udało się nam dotrzeć do potencjalnych beneficjentów z informacją o możliwości niepłacenia zryczałowanego ZUS, wielu straciłoby taką szansę. Niestety, mój apel do Premiera o przesunięcie terminu w ZUS nie przyniósł spodziewanego efektu, ale to tylko dowód na to, że w ZUS, instytucji państwowej, jeszcze nie zagodził duch konstytucji biznesu.

– Na czym chciałby Pan oprzeć współpracę z organizacjami pracodawców?

– Dokładnie na tym, na co mi zezwala i do czego obliguje ustawa o rzeczniku – organem pomocniczym o charakterze opiniotwórczym i doradczym przy Rzeczniku MŚP jest Rada Przedsiębiorców, w skład której wchodzi organizacje pracodawców oraz przedsiębiorców, a także organizacje pozarządowe, społeczne i zawodowe, które wśród celów statutowych mają zapisaną ochronę praw przedsiębiorców. Nie wyobrażam sobie, aby Rzecznik MŚP mógł skutecznie wypełniać swą misję bez wsparcia takiego gremium. Swoje doświadczenie i wiedzę na temat przedsiębiorczości oraz prawa gospodarczego, również wiedzę na temat jego niedoskonałości, zawdzięczam kontaktom z wieloma organizacjami pracodawców. I mam nadzieję, że przedstawiciele tych organizacji będą teraz współpracować ze strażnikiem konstytucji biznesu, którą w dużej części współtworzyli.

MP

GOSPODARCZY GABINET CIENI BCC

Apel, energetyka, rekomendacje

Na wniosek przewodniczącego GGC BCC Marka Goliszewskiego, ministrowie wystosowali wspólny apel do osób odpowiedzialnych za organy ścigania o zaprzestanie pokazowych zatrzymań liderów życia gospodarczego. – Zwracamy się do przedstawicieli organów ścigania oraz wszystkich osób odpowiedzialnych za tego typu działania, by w wykonywaniu swojej pracy, niezbędnej przecież w każdym społeczeństwie, kierowały się świadomością, że życie człowieka i jego wizerunek można zniszczyć nie tylko formując zarzuty o dokonanie czynów przestępczych, ale także sposobem zatrzymania – poranną godziną, skuciem kajdankami, przewiezieniem karetą więzienną, podawaniem publicznie informacji z przebiegu śledztwa, nagraniami wideo etc. – napisali ministrowie GGC BCC.

– Tego rodzaju postępowanie skazuje podejrzanego na infamię, społeczny



ostracyzm, zanim zapadnie wyrok sądu. Mimo, że po latach procesu sąd może uniewinnić oskarżonego. Jest to często tragedia osobista nie tylko napiętnowanej w ten sposób publicznie osoby, ale również bliskich jej osób. (...) Organy ścigania powinny też liczyć się z faktem, że tzw. pokazowe zatrzymania liderów

życia gospodarczego, negatywnie wpływają na przedsiębiorstwa, w tym spółki Skarbu Państwa, których działalność opiera się na zaufaniu, publicznym aurytecie. (...) Przypominamy, że osoba podejrzana, do momentu skazania przez sąd prawomocnym wyrokiem, jest osobą niewinną. I należy się jej obywatelski

szacunek – czytamy w oświadczeniu. Jednym z głównych tematów posiedzenia GGC BCC był również aktualny stan i perspektywy rozwoju polskiej energetyki. W świetle konsekwencji polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej, stanowi on obecnie największy problem i wyzwanie dla naszego państwa w odniesieniu do konkurencyjności gospodarki i poziomu życia obywateli. – Konsekwentnie należy budować konkurencyjne rynki energii elektrycznej, gazu ziemnego i paliw płynnych. Zauważalny na obecnie funkcjonujących rynkach niedostatek konkurencji jest efektem błędów regulacyjnych, dominacji własności skarbu państwa, niedorozwoju transgranicznych sieci przesyłowych (z wyjątkiem gazu ziemnego) oraz tworzenia podmiotów o dominującej pozycji – mówił były wicepremier, minister gospodarki w GGC BCC dr Janusz Steinhoff.

więcej →

KONWENT

Różne wymiary bezpieczeństwa



Wystąpienie dziennikarza Leszka Szymowskiego

Członkowie Konwentu wysłuchali prelekcji Leszka Szymowskiego na temat bezpieczeństwa w biznesie. Grzegorz Słupski wprowadził do tematu o ochronie środowiska i energetyce, mówił także o Gdańsku, który pogrążony jest w żałobie po śmierci prezydenta Pawła Adamowicza.

Leszek Szymowski jest dziennikarzem śledczym oraz przedsiębiorcą zajmującym się tematyką szeroko rozumianego bezpieczeństwa prowadzenia działalności gospodarczej. Coraz bardziej

powszechne są działania zagrażające bezpieczeństwu firm, to np. podsłuchy, szpiegostwo technologiczne, szantaż czy przekupstwo. Działania te albo wiążą się z naruszeniem prawa, albo budzą wątpliwości etyczne. Bezpieczeństwo firmy polega więc na stworzeniu systemu zabezpieczającego przed zagrożeniami. To także cyberbezpieczeństwo, wiarygodność pracowników

i kontrahentów. Temat wywołał żywą dyskusję.

Maciej Owczarek, przewodniczący Konwentu, podsumowując stwierdził, że jesteśmy nagrywani, ale też jako użytkownicy różnych urządzeń sami na to pozwalamy. Jeśli jesteśmy świadomi, że nie łamiemy prawa, możemy żyć spokojnie.

Grzegorz Słupski przedstawił tezy artykułu, który ukazał się w gdańskiej prasie, a dotyczył przeciwdziałania smogowi.

więcej →

PERSONALIA

■ Eugeniusz Budniok, kanclerz Łoży Katowickiej został uhonorowany Kryształowym Laurem Umiejętności i Kompetencji. W Domu Muzyki i Tańca w Zabrze odbyła się XXVII Gala Laurów Umiejętności i Kompetencji, organizowana przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. Celem Gali była promocja niezwykłych ludzi i ich sukcesów, którzy poprzez swoją działalność wspierają procesy gospodarcze w regionie i kraju oraz przyczyniają się do tworzenia pozytywnego wizerunku Polski w świecie.



Eugeniusz Budniok

Katarzyna Woszczyzna

W SEJMIE

Przestępstwa środowiskowe

W sali kolumnowej Sejmu RP odbyła się konferencja „Przestępstwa środowiskowe”, której organizatorem było Centrum Inicjatyw Pozarządowych, Główny Inspektor Ochrony Środowiska oraz dwóch oficjalnych partnerów: Krajowa Izba Gospodarcza i Business Centre Club. BCC reprezentował Ryszard Pazdan,

minister środowiska GGC BCC. Konferencji patronował Marszałek Sejmu oraz Minister Środowiska. W spotkaniu uczestniczyło ok. 250 prokuratorów, komendantów i inspektorów policji, inspektorów ochrony środowiska.

więcej →



SEJMY

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



KOMENTARZ

Euro? Nie wierzę...

Euro w formie gotówkowej zostało wprowadzone do obiegu w 2002 r. i dziś jest prawnym środkiem płatniczym w 19 spośród 28 krajów Unii Europejskiej.

Złotówka, polska waluta narodowa, została wprowadzona przez reformę Grabskiego w roku 1924. Złotówka nie jest wartością konstytucyjną tak jak godło, barwy, hymn czy stolica III Rzeczypospolitej. Oznacza to, że złotówkę można zmienić na euro zwykłą większością ustawowych poselskich głosów.

Kto jak kto, ale członkowie BCC chyba najlepiej znają wszystkie „za i przeciw” takiej operacji. W Sejmie odbyła się nawet współorganizowana przez BCC debata na ten temat. Wyznaczenie „euroterminu” postulował niedawno prezes Goliszewski. Prócz wariantów skrajnych jest jeszcze merytoryczna ważna opcja „tak, ale...”, uzależniająca datę ewentualnego wprowadzenia euro od spełnienia rozmaitych warunków wewnątrzgospodarczych oraz unijnych. O tych niuansach czytelnicy-fachowcy wiedzą stokrotnie więcej ode mnie, więc je pomiję.

Jednak – moim zdaniem – główna decyzja w tej sprawie nie zależy od bilansu finansowych zysków i strat, tylko od konsekwencji politycznych. Praktycz-

nym celem wszystkich polityków jest zdobycie i utrzymanie władzy. Władzę w demokratycznym państwie zdobywa się za pomocą kartki wyborczej. Taka kartka wrzucona przez sprzątaczkę czy kucharza ma wagę identyczną jak kartka wrzucona przez profesora uniwersytetu, multimilionera czy ministra. W skali Polski chodzi zatem o uśrednionego obywatela. Czy taki obywatel zgłasza na partię, która sztandarowo pragnęłaby euro? Nie wiadomo.

Dobrze wiadomo natomiast, co rodacy myślą o likwidacji złotówki. Ostatnie dwa badania CBOS pokazują wyraźnie niechętny stosunek do takiego pomysłu. Wiosną 2015 r. przeciwko euro nad Wisłą wypowiedziało się 70% respondentów, a wiosną 2017 – 72%. Wysoce prawdopodobne, że naród zażądałby referendum.

Za dziewięć miesięcy mamy wybory parlamentarne. Dlatego nie wierzę, aby – przy takich sondażowych wynikach – którekolwiek z rywalizujących ugrupowań wprowadziło do swego bieżącego programu wyborczego zastąpienie złotówki euro.

Stanisław Remuszko
remuszko@gmail.com

PSYCHOLOGIA

W spirali przyspieszenia

Pomimo technologicznego przyspieszenia doskwiera nam permanentny brak czasu. Żyjemy w totalitarnym reżimie przyspieszenia.

HARTMUT ROSA jest profesorem socjologii na Uniwersytecie Friedricha Schillera w Jenie oraz dyrektorem Kolegium Maxa Webera przy Uniwersytecie w Erfurcie. Autor wielu publikacji naukowych i książek popularnonaukowych, m.in. Resonanz. Eine Soziologie der Weltbeziehung.

ANDRZEJ LIPIŃSKI: Mam wrażenie, że mimo galopującego rozwoju technologii i całego arsenału wynalazków ułatwiających życie coraz częściej odczuwamy brak czasu.

HARTMUT ROSA: To rzeczywiście paradoks. Od niemal 250 lat mamy spektakularne osiągnięcia technologiczne w kwestii oszczędzania czasu – wciąż trwa przecież dynamiczny rozwój komunikacji, środków transportu, metod produkcji... Powinniśmy zatem mieć mnóstwo czasu. A jednak od czasu wynalezienia maszyny parowej obserwujemy odwrotny proces. Permanentny brak czasu doskwiera nam nie wskutek, lecz pomimo technologicznego przyspieszenia.

– Jak to możliwe?

– Tempo życia wzrasta znacznie szybciej niż przyrost oraz rozwój środków i możliwości. Poruszamy się dzisiaj z dwa razy większą prędkością, ale jednocześnie pokonujemy trzy razy dłuższe odcinki, bo wydłużyła się droga do szkoły czy pracy albo zwiększyła się odległość między partnerami handlowymi. W efekcie, mimo szybszych środków transportu i komunikacji, potrzebujemy więcej czasu na podróż i transport towarów. To samo dotyczy procesów produkcyjnych i komunikacji. Najlepszym przykładem jest poczta elektroniczna: wysłanie maila trwa o wiele krócej niż napisanie listu, ale jeśli wysłał kilka listów lub nawet kilkadziesiąt maili dziennie, to potrzebuję więcej czasu, niż zajęłoby mi napisanie jednego listu. Jest to znany w ekonomii efekt odbicia, rebound effect, polegający na tym, że wzrost produktywności i wyższa wydajność nie przekładają się na mniejsze zużycie surowców i energii.

– Problem braku czasu niczym epidemia dotyka nas wszystkich – bez względu

na to, ile zarabiamy, gdzie mieszkamy, jakie mamy wykształcenie i aspiracje.

– Nazywam ten stan totalitarnym reżimem przyspieszenia. Dotyczy on wszystkich obszarów życia – od pracy, edukacji, systemu opieki zdrowotnej po media i politykę – i wszystkich warstw społecznych, choć objawia się w różnych formach. U ludzi z wyższej klasy, stanowiących elitę intelektualną i ekonomiczną, problem braku czasu wiąże się ściśle z ich motywacją wewnętrzną. Przedstawiciele klasy średniej podejmują zbyt wiele działań i korzystają ze wszystkich możliwych ofert, bo nie chcą, by choć przez chwilę dręczyło ich poczucie marnowania czasu – żyją w samonakręcającej się spirali. Z kolei ludziom z warstwy niższej tempo narzuca pracodawca oraz sztywne normy pracy. Członkowie klasy najniższej – bezrobotni, chorzy, a po części także emeryci – wprawdzie dysponują wolnym czasem, ale jest to czas w pewnym sensie bezwartościowy, gdyż ich pozycja utrwała się coraz bardziej na granicy marginesu społecznego.



Fragment rozmowy „Sztafeta bez końca”, która ukazała się w „Charakterach” 2/2019.

ROZDROŻE WYMAGA DALEKOWZROCZNOŚCI I DECYZJI

Format inkluzywny?

To, że świat jest na rozdrożu, wiemy od kilku lat. Kryzys finansowy stał się ponownie w dziejach ludzkości dobrym środowiskiem dla rozkwitu złych emocji i populizmu. Dobrze sprzedają się proste recepty na trudne problemy, a kłamstwa polityków mącą w głowach i zachęcają do podejmowania nieprzemyślanych decyzji. Brexit jest tu kapitalnym przykładem. Problem w tym, że od kryzysu minęła dekada, a nie wszędzie z tej lekcji wyciągnięto właściwe wnioski.

W całej Unii Europejskiej między 23 a 26 maja odbędą się wybory, o których mówi się, że są najważniejsze w dziejach europarlamentu. Bo od nich zależy, czy Wspólnota zostanie zablokowana przez populistów, czy środowiska proeuropejskie ją obronią. U nas dodatkowo jesienią będziemy mieli wybory do Sejmu. Też bardzo ważne. I to w tym kontekście Marek Goliszewski – prezes BCC podczas tegorocznej Gali Liderów Polskiego Biznesu mówił: „Rozdroże wymaga dalekowzroczności i decyzji. W naszym kraju przynosią te tegoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego i do Sejmu. Przedsiębiorcy oczekują, że do PE nie dostaną się narodowi egocentrycy, traktujący Unię jak bankomat. A do Sejmu wejdą eksperci, którzy nie pozwolą na postrzeżenie publicznych pieniędzy jak święconej wody – każdy sięga po nią ręką”.

Myślę, że nie tylko przedsiębiorcy tego oczekują, bo świadomości zagrożenia, jakie niesą „narodowi egocentrycy” i chętni do trwonienia publicznych pieniędzy, jest coraz bardziej powszechna. Nie jest natomiast powszechne przekonanie, że dla naszego państwa, naszej gospodarki i naszych kieszeni warto było przyjąć w końcu euro. Sądzę, że z tym akapitem prezesa BCC już tak wielu się nie zgodzi: „Nasze priorytety, to z pewnością przyjaźń z Stanami Zjednoczonymi, ale także solidarne NATO, waluta euro i stabilna Unia Europejska. Dziś powstaje w niej osobny budżet dla państw Eurostrefy. A tam nas ciągle nie ma! Ustalmy datę przystąpienia do Eurolandu”. Ja jestem za, ale połowa rodaków jest przeciw, a i w sejmie nie ma politycznej większości, by zmienić w konstytucji „złoty” na „euro”.

Rzeczywiście podczas grudniowego szczytu UE przyjęto dokument, w którym czytamy: „W kontekście wieloletnich ram finansowych (WRF) upoważniamy Eurogrupę do prac nad koncepcją, zasadami wdrażania i harmonogramem instrumentu budżetowego na rzecz konwergencji i konkurencyjności dla strefy euro i – na zasadzie dobrowolności – państw członkowskich należących do ERM II. Będzie on częścią budżetu UE, spójną z innymi unijnymi politykami, oraz będzie podlegał kryteriom i wskazówkom strategicznym państw członkowskich strefy euro”. Czyli może to jeszcze nie osobny budżet, ale widać, że ten pomysł zaczyna przybierać coraz realniejszy

kształt. Dodajmy, że ma tu być zastosowany „format inkluzywny”, czyli państwa spoza strefy też będą miały wpływ na kształt tego specjalnego budżetu. To dobrze, ale trzeba pójść dalej, bo za chwilę znajdziemy się w grupie zaledwie 5 państw z 27 wyłączonej z możliwości czerpania z tego instrumentu.

I tu warto zwrócić uwagę na ciekawy raport „Jak żyć z euro?” wydany przez Polską Fundację im. Roberta Schumana pod kierownictwem prof. Witolda Orłowskiego. Dokument (do pobrania ze strony Fundacji) w bardzo jasny sposób pokazuje, jak 4 pań-

stwa z naszego regionu i podobnym doświadczeniu historycznym „żyją z euro”. Okazuje się, że to całkiem spokojne, stabilne życie, a doniesienia o drożyznie, braku konkurencyjności, kłopotach gospodarczych z powodu niemożności sterowania kursem waluty można włożyć między bajki. Co więcej, państwa te mają coraz większe znaczenie w procesie podejmowania strategicznych decyzji w Unii! I tak o przyjęciu euro trzeba pisać i mówić! Posługując się twardymi danymi ekonomicznymi, a nie emocjonalnymi, populistycznymi hasłami. Wtedy może i decydenci uznają, że będąc na rozdrożu powinni być zdolni do „dalekowzroczności i decyzji”.

Maciej Zakrocki

STUDENCKIE FORUM BCC

Dzień pełen atrakcji

Ostatnia sobota stycznia była dla naszej organizacji dniem pełnym atrakcji. Poranek rozpoczęliśmy od Konwentu Przewodniczących, na którym zostały podsumowane ostatnie działania. Każdy region miał również chwilę czasu, aby opowiedzieć o wyzwaniach, z jakimi się ostatnio mierzy. Wspólnymi siłami staraliśmy się wypracować rozwiązanie dla każdej wymienionej sytuacji. W drugiej części Konwentu szkolenie dla nas przeprowadzili były prezes Fundacji, a także były Przewodniczący Regionu Warszawa. Szkolenie odpowiadało aktualnym potrzebom

członków SF BCC i poświęcone było tematowi motywacji. Wykorzystując swoje doświadczenie w Fundacji, prowadzący zdradzili praktyczne rozwiązania pozwalające na utrzymanie wysokiego poziomu zaangażowania. Po Konwencie spotkaliśmy się w Teatrze Wielkim w Warszawie na Wielkiej Gali Liderów Polskiego Biznesu. Ta Gala na długo zapadnie naszym członkom w pamięć. Po raz pierwszy w historii Fundacji Zarząd SF BCC wręczał Diamenty, Nominacje oraz Statuetki Lidera Polskiego Biznesu. Jest to dla nas ogromne wyróżnienie i zaszczyt.



KSIĄŻKI

Marek Wołyński: Miłosne abecadło, Wydawnictwo Anagram, Warszawa 2018

– Dawno temu ktoś mi powiedział, że związek dwojga to najpierw poezja, później proza, a na koniec – nader często – dramat. Wiemy, że nie zawsze jest słodko, lecz może właśnie taka jest miłość? – pisze we wstępie do swojego kolejnego tomiku poezji Marek Wołyński. O różnych stanach zakochania i wielu obliczach miłości są właśnie te piękne wiersze. Po polsku i po angielsku.



Wacław Sadkowski: Ktoś taki jak ty, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2018

Wacław Sadkowski to wybitny krytyk literacki, eseista, historyk i teoretyk literatury, m.in. redaktor naczelny miesięcznika „Literatura na świecie”. Tym razem opowiada swoją własną biografię.

Punktem wyjścia staje się informacja, którą pozyskał dopiero w wieku 64 lat, że jest przybrany dzieckiem swoich rodziców. Jak to jest w dojrzałym wieku zostać „człowiekiem znikąd”?



JazzPRESSowe ROZMOWY

Nie dać się zaszufłakować

Z VITOLDEM REKIEM rozmawia Piotr Wickowski



Jeden z najbardziej charakterystycznych kontrabasów lat osiemdziesiątych. W tamtej dekadzie najwierniejszy współpracownik Tomasza Stańki, podpora różnych jego grup, m.in. Freeelectronic. Rozpoczął wówczas działalność solową kontynuował następnie w latach dziewięćdziesiątych w Niemczech. Niedługo Witold Szczurek, dziś – Vitold Rek.

PIOTR WICKOWSKI: Kiedy widzieliśmy się poprzednio, pytałem cię, co sądzisz o powrocie do współpracy z Tomaszem Stańką. Powiedziałeś, że jesteś do tego gotowy i wszystko zależy od niego. Teraz już, niestety, pozostało nam tylko wspomnienie, jak kiedyś przebiegała wasza współpraca. Jak to się stało, że trafiłeś do jego zespołu?

VITOLD REK: Uczyłem się w krakowskim Liceum Muzycznym. Był tam też dodatkowy kurs, tak zwana klasa jazzu, prowadzona przez znanego klarnciście swingowo-dixie-landowego profesora Lesława Lica. Było nas w tej klasie pięciu, może sześciu. I na jedną z prób tego klasowego zespołu przyszedł Tomek Stańko, zaproszony przez naszego pianistę Wojtkę Groborza. Tomek był u nas ze 20 minut i słuchał, jak gramy bebopowe utwory. Po tej próbie powiedział do mnie: „Ty brzmisz świetnie, ty będziesz grał”. Takie było moje pierwsze osobiste spotkanie z Tomkiem, w roku siedemdziesiątym drugim, może trzecim. Bardzo mnie podbudowało to,

co od niego usłyszałem, i utwierdziło, że idę w dobrym kierunku, że być może mam talent. Osiem lat później byłem już basistą w zespole Tomasza.

– W efekcie tamtego pierwszego spotkania?

– Trudno powiedzieć, nigdy później o tym nie rozmawialiśmy. W roku osiemdziesiątym Tomek zaprosił do współpracy trio Sławka Kulpowicza In-Formation – z Czesławem Bartkowskim na bębnach, Sławkiem Kulpowiczem na fortepianie i mną na basie. Tomek to trio właściwie przejął, tworząc z niego swój kwartet.

– Co, twoim zdaniem, spowodowało, że stałeś się później jego stałym współpracownikiem. Inni muzycy w jego zespołach się zmieniali, a ty niezmiennie obsadzałeś stanowisko basowe.

– Tak, na przestrzeni właściwie dwunastu lat, od osiemdziesiątego do dziewięćdziesiątego drugiego regularnie z nim pracowałem. Tomek lubił mój sposób grania – pewny rytmicznie. On zawsze cenil basistów, którzy dają mu twardy fundament, i to na pewno był powód tego, że zapraszał mnie do kolejnych swoich składów. A pod koniec tej długiej współpracy graliśmy nawet w duecie. W Polsce niewiele, więcej w Niemczech. Nagraliśmy nawet w studiu Polskiego Radia w Warszawie sesję w duecie.

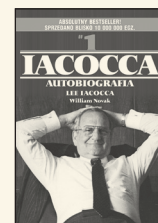
Rozmowa w całości ukazała się w „JazzPRESS” 12/2018.

więcej →



Lee Iacocca, William Nowak: Iacocca. Autobiografia, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2018

Lee Iacocca to postać prawie mitologiczna. Jego biznesowa biografia, która powstała w latach 80. XX w., nie ma sobie równych do dziś. A to o czym mówił wtedy, jest ciągle aktualne. Dlaczego? Może dlatego, że jest autentyczny, szczerzy i odważny. A to, co mówił, szło w parze z tym, co robił. Niezależnie od tego, czy był na „szczytach świata”, czy został z niego strącony.



Wydawca: Business Centre sp. o.o. 00-136 Warszawa Plac Żelaznej Bramy 10 tel. 22 625 30 37, 22 582 61 61/65
Redakcja: Marzena Denkiewicz – red. naczelna, Małgorzata Pawłowska, Rada Redakcyjna: Marek Goliszewski, prof. Stanisław Gomułka, Emil Muciński, Krzysztof Ostrowski, Anna Potocka-Domin
Reklama: Halina Meller-Faber
Korekta: Urszula Śmietana
Opracowanie graficzne: asp GRAFIK Ewa Pauzewicz
Zdjęcia: Wojciech Holnicki-Szulc, archiwa firm
Druk: Taurus
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.